

Sygn. akt **IC 1383/15**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 maja 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Rafał Wagner
Protokolant:	stażysta Agnieszka Skolimowska

po rozpoznaniu w dniu 18 maja 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **D. G.**

przeciwko (...) **spółce akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę kwoty 80.000 zł

I. zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz D. G. kwotę 40.000 (czterdzieści tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 marca 2015 roku do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz D. G. kwotę 2.000 (dwa tysiące) zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt **IC 1383/15**

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 4 grudnia 2015 r. skierowanym przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. powód D. G. wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią w wypadku jego brata, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 05 marca 2015 r. do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (pозew – k. 2-6v.).

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 01 września 2014 r. jego brat S. G. uległ wypadkowi samochodowemu i na skutek odniesionych ran zmarł w szpitalu w dniu 20 listopada 2014 r. Wobec tego D. G. pismem z dnia 29 stycznia 2015 r. zwrócił się do pozwanego ubezpieczyciela z żądaniem wypłacenia kwoty 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią jego brata. Pozwany przyjął odpowiedzialność za skutki ww. zdarzenia w pełnym zakresie i dobrowolnie wypłacił powodowi kwotę 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Strona pozwana złożyła odpowiedź na pozew (k. 20-24v) i wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany nie kwestionował odpowiedzialności sprawcy wypadku i co do zasady przyznał swoją

odpowiedzialność za skutki wypadku, wypłacając powodowi kwotę 20 000 zł. W ocenie pozwanego roszczenie przekraczające przyznaną kwotę jest wygórowane (k. 21)

W dalszym toku sprawy stanowisko stron nie uległo zmianie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 01 września 2014 r. w miejscowości O. w gminie B. miał miejsce wypadek drogowy. Kierowca samochodu marki V. (...) o nr rej. (...) P. D. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i na skutek zbyt dużej prędkości na ostrym łuku drogi utracił panowanie nad pojazdem, zjechał na prawe pobocze i uderzył w drzewo, zatrzymując się w pozycji powypadkowej na dachu. Jednym z pasażerów ww. samochodu był S. G.. Na skutek tego zdarzenia doznał on obrażeń ciała w postaci wieloodłamowego złamania kości potylicznej z wgłobieniem odłamów kostnych przechodzących na kość ciemieniową lewą, ogniska ukrwotocznionego stłuczenia mózgu w okolicy czołowo-ciemieniowej lewej, ran tłuczonych powłok głowy, pęknięcia urazowego aorty piersiowej, stłuczenia płuc z rozległymi krwiakami śródpiersia, złamania trzonu mostka, pęknięcia śledziony, stłuczenia nerki lewej, licznych krwiałków zaotrzewnowych po stronie lewej oraz miednicy małej, wielomiejscowego złamania miednicy, wieloodłamowego złamania talerza kości biodrowej lewej dochodzącego do stawu krzyżowo-biodrowego lewego, złamania masy bocznej lewej kości krzyżowej, złamania gałęzi górnej obu kości łonowych oraz trzonu kości łonowej lewej, złamania gałęzi dolnej lewej kości kulszowej oraz złamania otwartego podudzia prawego. Powyższe obrażenia spowodowały u S. G. chorobę realnie zagrażającą życiu i mimo długotrwałej hospitalizacji doprowadziły do jego śmierci w dniu 20 listopada 2014 r. Sprawca wypadku P. D. wyrokiem Sądu Rejonowego w O.z dnia 06 października 2015 r. został uznany winnym zarzucanego mu czynu z art. 177 § 1 k.k. w zb. z art. 177 § 2 k.k w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za ten czyn skazany na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności (okoliczności niesporne, dokumentacja z akt sprawy karnej II K 1097/14 zgromadzona w aktach szkody).

Pismem z dnia 29 stycznia 2015 r., które wpłynęło do pozwanego 2 lutego 2015 r. powód zgłosił szkodę ubezpieczycielowi, domagając się wypłacenia kwoty 120 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę związaną ze śmiercią S. G.. Powyższa szkoda została zarejestrowana pod nr (...) (okoliczność bezsporna, kopia pisma w aktach szkody).

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel pismem z dnia 02 marca 2015 r. przyjął na siebie odpowiedzialność cywilną za skutki tego zdarzenia. Wobec tego wypłacił na rzecz powoda D. G. zadośćuczynienie w kwocie 20 000 zł. (okoliczność bezsporna).

S. G. był o rok młodszym bratem powoda D. G.. W chwili śmierci miał niespełna 19 lat i chodził do technikum agrobiznesu. Powód ma jeszcze o 6 lat młodszą siostrę.

Powód aktualnie ma 22 lata. Z zawodu jest technikiem agrobiznesu. Po ukończeniu szkoły w czerwcu 2014 r. rozpoczął wraz z ojcem pracę w W.. W związku z tym tylko na weekendy przyjeżdżał do domu rodzinnego w O.. W dacie wypadku brata powód przebywał ze swoją dziewczyną na wakacjach.

Powód miał bardzo dobre relacje ze swoim bratem. Chłopcy byli sobie bardzo bliscy, tworzyli zgodne rodzeństwo. Pomimo drobnych kłótni wychowywali się w atmosferze wzajemnego szacunku i miłości. Zmarły mieszkał z powodem w jednym pokoju. Spędzali ze sobą dużo czasu, chodzili wspólnie na miejscowe zabawy, organizowali ogniska i wypadki nad rzekę. Wspólnie pomagali rodzicom w pracach domowych. Uczęszczali również do tej samej szkoły. Powód jako starszy brat niejednokrotnie stawał w obronie zmarłego. Z racji małej różnicy wieku mieli wspólne tematy do rozmów, również takie, o których mogli porozmawiać jedynie ze sobą. Mieli także wspólnych znajomych. Powód nie może pogodzić się ze śmiercią brata. Wciąż nie może uwierzyć, że to się stało. Kiedy S. G. przebywał w szpitalu, powód cały czas liczył, że on przeżyje, że wyzdrowieje. Nie dopuszczał do siebie myśli, że może odejść. Po śmierci brata powód się zmienił. Stał się bardziej wycofany. Nie okazuje swoich emocji na zewnątrz i kryje je w sobie. Przynajmniej raz w tygodniu jeździ na grób brata. Razem z bratem mieli wspólne plany. Podczas pobytu zmarłego w szpitalu powód

unikal wizyt w szpitalu, by nie patrzeć na cierpienie brata. Czekał na poprawę jego stanu zdrowia. Powód do tej pory nie pozwala na zabranie rzeczy brata z domu rodzinnego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach szkody, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron w tym dokumentów z akt sprawy karnej o sygn. akt II K 1097/14. Ponadto stan faktyczny Sąd oparł także o zeznania świadków: W. G. (k. 70-71 / nagranie rozprawy z dnia 18 maja 2016 r.: 00:09:52-00:29:39), A. G. (1) (k. 72-73 / nagranie rozprawy z dnia 18 maja 2016 r.: 00:23:53-00:35:57), R. O. (k. 73-74 / nagranie rozprawy z dnia 18 maja 2016 r.: 00:36:15-00:48:18), K. G. (k. 74-75 / nagranie rozprawy z dnia 18 maja 2016 r.: 00:48:47-00:59:32) i zeznania powoda D. G. (k. 75-77 / nagranie rozprawy z dnia 18 maja 2016 r.: 00:59:41-01:10:34). Sąd przydał im walor wiarygodności, bowiem były wzajemnie spójne i logiczne, a także korelowały ze sobą. Dały one podstawę do ustalenia stopnia więzi, jaki łączyły powoda D. G. ze zmarłym S. G..

Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa (protokół rozprawy – k. 77), uznając, że dla oceny relacji łączących powoda z bratem nie są konieczne wiadomości specjalne, powód nie korzystał z pomocy psychologa, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był wystarczający do dokonania ustaleń w tym zakresie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W myśl art. 822 § 1 i 2 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela – art. 822 § 4 k.c. i art. 19 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124, poz. 1152 ze zm.).

W myśl art. 34 ust. 1 powołanej ustawy z dnia 22 maja 2003 r. z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną

w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Zgodnie zaś z art. 13 ust. 2 i art. 36 ust. 1 tej ustawy odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

W stanie faktycznym niniejszej sprawy odpowiedzialność (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. co do zasady nie była okolicznością sporną między stronami. W niniejszym procesie pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. negował jedynie swoją odpowiedzialność za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 01 września 2014 r. ponad przyznaną powodowi sumę zadośćuczynienia, uznając dalej idące roszczenie powoda za wygórowane.

Roszczenie z art. 446 § 4 k.c. przysługuje „najbliższemu członkowi rodziny zmarłego”. Przyjmuje się, że do grona tego zalicza się takie osoby, których sytuacja życiowa kształtowała się w pewnej zależności od zmarłego oraz istniał faktyczny stosunek bliskości ze zmarłym. Stopień pokrewieństwa ma natomiast znaczenie wtórne, choć samo pokrewieństwo musi wystąpić. Najczęściej będą to więc małoletnie lub niesamodzielne dzieci, małżonek, pozostający ze zmarłym we wspólnym gospodarstwie domowym. Do kręgu tego zalicza się również dalszych zstępnych i wstępnych, macochę, ojczyrna (por. A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna; LEX/el., 2011; nr 117241). Osobą najbliższą może być również brat i siostra. W świetle ugruntowanego orzecznictwa, ustalenie kto w danym przypadku jest najbliższym członkiem rodziny należy do sądu orzekającego (zob. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1973 r., sygn. akt II CR 446/73, LEX nr 7301; także: Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1969

r.; sygn. akt III PRN 77/69; OSNC 1970/9/160). W realiach niniejszej sprawy nie ulegało najmniejszej wątpliwości i nie było sporne między stronami, że powód D. G. był dla zmarłego S. G. osobą najbliższą w rozumieniu art. 446 § 4 k.c.

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. służy rekompensacie krzywdy po śmierci osoby najbliższej i ma za zadanie złagodzić wywołane tym zdarzeniem cierpienia psychiczne, a także ma pomóc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji. Z treści powyższego przepisu wynika, że określenie wysokości należnego zadośćuczynienia ustawodawca pozostawił uznaniu sędziowskiemu, wskazując jedynie, że ma to być kwota odpowiednia do doznanej krzywdy. Wyrażenie „odpowiednia suma” pozostaje w związku z tym, że ze względu na istotę krzywdy nie da się jej wyliczyć w sposób ścisły, w przeciwieństwie do szkody rzeczowej. Zadośćuczynienie jest sposobem naprawienia krzywdy która powinna być zawsze oceniana indywidualnie w każdym przypadku. Zadośćuczynienie pieniężne ma bowiem na celu przede wszystkim złagodzenie cierpienia osoby poszkodowanej (tak Gerard Bieniek w Komentarzu do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, teza 13 i 14 do art. 445, Warszawa 1999).

Odczucie krzywdy jest oczywiście pojęciem subiektywnym i niewymiernym, jednak określając wysokość zadośćuczynienia sąd musi kierować się przesłankami obiektywnymi. W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, niepubl.). Dlatego sąd ustalając wartość zadośćuczynienia powinien opierać się na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, przy jednoczesnym uwzględnieniu indywidualnej sytuacji stron (wyrok Sądu Najwyższego z 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00, niepubl.). Należy także wskazać, że jednym z kryteriów określających „odpowiedniość” zadośćuczynienia jest jego kompensacyjny charakter – zadośćuczynienie musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, przy utrzymaniu jej w rozsądnych granicach.

Wstrząs, który przeżywają ludzie w konfrontacji ze śmiercią bywa słabszy lub silniejszy – zależy to od wielu czynników, takich jak np. stopień przywiązania do zmarłego, rodzaj śmierci oraz to, czy jej oczekiwano lub spodziewano się. Nie ulega wątpliwości, że śmierć S. G. była ogromnym szokiem dla jego brata D. G.. Wiąz łącząca rodzeństwo jest zawsze więzią szczególną. Zmarły S. G. przez całe życie zamieszkiwał z bratem D. G.. Powód bardzo przeżył śmierć swego brata. Była ona dla niego niezwykle ciężkim i traumatycznym przeżyciem. Był on jego jedynym bratem. Powód utracił radość życia, wycofał się z życia towarzyskiego. Już nie jest tym samym człowiekiem, nie jest taki radosny. Wciąż przeżywa stratę swego brata, która jest dla niego żywym przeżyciem. Powód nie pogodził się ze śmiercią S. G.. Dzielił bowiem z synem wiele pasji, mieli wspólny język, a teraz w jego życiu jest wielka pustka, której nic nie jest w stanie zapełnić. Bardzo mu brakuje wspólnie spędzanych z bratem chwil i prowadzonych wspólnie rozmów. Jednocześnie zwrócić należy uwagę, że S. G. zmarł w okresie, kiedy relacje pomiędzy braćmi ulegały zmianie. Skończył się już okres kiedy wspólnie chodzili do szkoły, prawie cały czas spędzali razem. W ostatnie wakacje powód pracował już w innym mieście i widywał się z bratem jedynie w weekendy. Również na wakacje powód wyjechał nie z bratem, ale ze swoją dziewczyną.

Biorąc pod uwagę wszystkie powyższe okoliczności, w ocenie Sądu odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla powoda jest suma 60 000 zł. Wobec tego, że pozwany ubezpieczyciel wypłacił już powodowi zadośćuczynienie w kwocie 20 000 zł, należało zasądzić z tego tytułu na rzecz A. G. (2) 40 000 zł. Określona przez Sąd kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do krzywdy powoda i opiera się na kryteriach obiektywnych, uwzględniając jego indywidualną sytuację.

O odsetkach ustawowych od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia Sąd orzekł zgodnie z żądaniem strony powodowej, zasądzając je na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. od dnia 5 marca 2015 r. Powód bowiem przed wniesieniem pozwu wezwał pozwanego do spełnienia świadczenia pismem z dnia 29 stycznia 2015 r., które pozwany odebrał w dniu 02 lutego 2015 r. (akta szkody nr (...)). W tej sytuacji trzeba przyjąć, iż już od tej daty pozwany posiadał pełne rozeznanie co do skutków wypadku w zakresie doznanej przez powoda krzywdy. Nie ma przy tym

znaczenia okoliczność, że sprawca wypadku został uznany winnym wypadku z dnia 01 września 2014 r. prawomocnym wyrokiem Sądu dopiero w dniu 06 października 2015 r. Wobec nie spełnienia żądania powoda w terminie 30 dni, pozwany od dnia 05 marca 2015 r. popadł w opóźnienie. Wobec tego należne odsetki od dochodzonych kwot zadośćuczynienia wskazanych w pkt I wyroku należą się od 31 od wezwania (pkt I wyroku). Wobec jednoznacznego stanowiska pełnomocnika powoda przedstawionego na rozprawie 18 maja 2016 r. (protokół rozprawy – k. 77) Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia z urzędu przy zasądzeniu odsetek nowelizacji art. 481 § 1 k.c.

W pozostałym zakresie powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu (pkt II wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. zdanie drugie w zw. z art. 98 i 108 § 1 k.p.c. Powód wygrał proces w połowie. W takim więc stosunku Sąd rozliczył koszty postępowania, w tym koszty zastępstwa procesowego, zasądzając na rzecz powoda, kwotę 2000 zł (połowa opłaty od pozwu).